

Szanowny Pan Dariusz Joński
Wiceprezydent Miasta Łodzi

INTERPELACJA

Nawiązując do Pana odpowiedzi na moją interpelację w sprawie inwestycji drogowych na ulicy Sowińskiego, dziwi mnie, że komisja przeprowadzająca odbiór nie stwierdziła nieprawidłowości - może nie знаła stanu chodników, trawników i krawężników przed rozpoczęciem inwestycji? A ponadto, gdy się coś robi, to należy wykonywać zgodnie z dzisiejszymi standardami, bo możliwości techniczne i materiałowe oraz normy zmieniły się na korzyść przez ostatnich kilkadziesiąt lat.

Stwierdza Pan cytując: „Po zakończeniu robót instalacyjnych wykonawca zobowiązany był do przywrócenia nawierzchni wraz z poboczami oraz trawnikami do stanu pierwotnego”. Zgodnie z tym wcześniej zadbane trawniki powinny być nie tylko uprzątnięte z gruzu powstałego przy naprawianej nawierzchni jezdni, ale także rekultywowane. A tak się nie stało. Na trawnikach i chodnikach stał przecież ciężki sprzęt, który zniszczył podłoże. Pisze Pan dalej, że wykonawca wymienił krawężniki i chodniki tylko tam, gdzie zostały uszkodzone. Niestety, chodników nigdzie nie wymienił, a ich zły stan wskazuje na konieczność wymiany. Przypominam jak dyskredytował Pan w referendum prezydenta J. Kropiwnickiego za nierówne chodniki w mieście i obiecywał ich naprawę za swojej kadencji. Natomiast założone nieliczne krawężniki są za niskie (o czym pisałam) i nie zabezpieczają studzienek ściekowych przed spływającą wraz z deszczówką ziemią, co grozi ich zapchaniem i zalewaniem jezdni nie mającą ujścia wodą. Skutek jest taki, że podczas deszczu ulicą płynie rzeka, przez którą trudno przejść np. do szkoły, przedszkola czy sklepu.

I trudno uwierzyć mieszkańcom, że to wszystko jest zgodne ze sztuką budowlaną.

Z poważaniem

